

Jakie zabiegi medycyny estetycznej będą hitem 2019 roku?

Które z nich warto wypróbować?

Barbara Łubko • 12 MARCA 2019 13:28



FOT. ADOBE STOCK

Jakie zabiegi [medycyny estetycznej](#) będą najbardziej popularne w 2019 roku? Co nowego pojawiło się w ofercie klinik i salonów urody? Chcąc poznać odpowiedzi na te pytania, udaliśmy się do naszych ekspertów: Kaliny Ben Sira, założycielka i Prezes [Klinik La Perla](#) oraz dyplomowanej lekarz medycyny estetycznej Anny Piwek Laskowskiej z [Time Clinic](#).

Jakie będą hity w medycynie estetycznej w 2019 roku?

Kalina Ben Sira: Wielką popularnością zawsze cieszą się zabiegi dające szybkie i naturalne efekty. Nasze pacjentki to kobiety aktywne zawodowo, które nie mają zbyt wiele czasu, ale chcą wyglądać atrakcyjnie i przez to czuć się dobrze. Szukają zabiegów, które dadzą naturalne efekty, nie będą wymagały długotrwałej rekonwalescencji i nie będą zdradzały, że „coś było robione”. Dlatego popularnością w 2019 r. będą nadal się cieszyły zabiegi stymulujące skórę, z zastosowaniem HIFU, nowoczesne technologie hi-tech. W takich zabiegach brzmi ogromny potencjał!

REKLAMA

Anna Piwek Laskowska: W ostatnich miesiącach największą furorę w medycynie estetycznej robi technologia HIFU. Nazwa jest skrótem z angielskiego High Intensity Focused Ultrasound. Urządzenie na którym pracuję Ultraformer III wykorzystuje skoncentrowaną wiązkę ultradźwięków, która w efekcie końcowym „zagęszcza” skórę i napina prowadząc do jej wyraźnego ujędrnienia i wygładzenia. Uważam, że ta wywodząca się z USA technologia jest wielkim przełomem w medycynie estetycznej na całym świecie. Selektywne podgrzanie głębszych warstw skóry i tkanki podskórnej, daje takie możliwości jakich nie dawały inne urządzenia. Tu działamy na różnych głębokościach (1,5 mm, 2mm, 3mm, 4,5mm, 6mm, 9mm, 13mm). Głębszymi głowicami działając na warstwę SMAS, czyli tą gdzie przebiega powięź, sprawi że osiągniemy efekt liftingu nawet u starszych osób z bardzo rozluźnioną skórą. Innymi głowicami można dotrzeć do tkanki tłuszczowej i w efekcie znacznie ją zredukować (idealny dla podbródka, chomików, wyszczuplenia brzucha czy ud). Tymi najpłytszymi można zredukować najbardziej odporne powierzchowne zmarszczki. Poza tym wskutek wibracji fal dźwiękowych zwiększa się aktywność komórek skóry, pobudzając je do regeneracji i wytworzenia nowego kolagenu. Wykonując pierwsze zabiegi nawet nie liczyłam na tak dobre efekty i to, że po pierwszym zabiegu będę w stanie spełniać oczekiwania moich wymagających pacjentów, cierpiących z powodu utraty jędrności skóry. Technologia HIFU również została użyta do analogicznego ujędrniania praktycznie każdej części ciała. Świetnie sprawdza się w przywracaniu jędrności na ramionach, brzuchach, udach. Rewelacyjne efekty przynosi na zwiotczącej skórze szyi. Uważam że jest najlepszym zabiegiem dla tych osób które rozważają już klasyczny lifting. Zabieg nie narusza powierzchownej warstwy skóry i naskórka i nie wymaga przygotowania. Pierwsze efekty widać zaraz po zabiegu a w pełni pojawiają się po 3-4 miesiącach. Po zabiegu można zaraz wrócić do codziennych zajęć. Można robić go latem na opaloną skórę. W przypadku tej technologii śmiało mogę powiedzieć, że mamy do czynienia z liftingiem bez skalpela. Technologia HIFU aktualnie przeżywa swój renesans, jest supernowoczesna i bardzo skuteczna.

Co nowego się pojawiło?

Kalina Ben Sira: Nie tak dawno zdecydowaliśmy się wprowadzić do naszych klinik zabieg Indiba. Jest to nowoczesna technologia, znana już wcześniej z medycyny regeneracyjnej, a teraz zyskała także zastosowanie w procedurach estetycznych. Jest to zdecydowanie nasz numer jeden! Klienci doceniają go za szybkie i trwałe efekty, a jego zakres działania jest niezwykle szeroki – od poprawy owalu twarzy i wyglądu oczu po wymodelowanie sylwetki oraz ujędrnienie i zagęszczenie skóry. Także cellulit i rozstępy nie mają z nim szans. Co ciekawe, zabieg ten, w odróżnieniu od niektórych procedur, umożliwi wszechstronne zastosowanie w terapiach kosmetycznych u pacjentów, którzy do tej pory nie mogli korzystać z podobnych metod – choroby autoimmunologiczne nie stanowią w jego przypadku żadnego przeciwwskazania.

Jakie zabiegi będą teraz najpopularniejsze?

Kalina Ben Sira: Na to pytanie można odpowiedzieć w dwojaki sposób. Przede wszystkim popularność zabiegów kształtują z jednej strony trendy na rynku i styl życia, a z drugiej aktualne pory roku. Chcemy wyglądać i czuć się atrakcyjnie, jednak nie zawsze mamy na to czas. Dlatego, jak wspomniałam wcześniej, powodzeniem cieszą się technologie, które będą odpowiadać na zapotrzebowanie – pięknego wyglądu w jak najkrótszym czasie. Z drugiej strony popularność zabiegów ściśle wiąże się konkretnymi porami roku. Nadchodzący sezon wiosenny będzie jak co roku obfitował w wizyty związane z modelowaniem i ujędrnianiem ciała oraz usuwaniem cellulitu. Dlatego niesłabnącym powodzeniem w modelowaniu sylwetki cieszy się znany od lat zabieg Icoone, odznaczony najbardziej prestiżowym certyfikatem FDA, który potwierdza jego bezpieczeństwo i najwyższą jakość. Zabieg ten umożliwia najbardziej precyzyjną walkę z cellulitem i luźną skórą, głęboko zlokalizowanym tłuszczem i objawami starzenia się skóry! Jego niesłabnąca popularność ma udowodnienie w efektach, które jesteśmy w stanie osiągnąć z naszymi pacjentami. To absolutny hit we wszystkich naszych placówkach!

Które zabiegi Panie polecają?

Kalina Ben Sira: W związku z branżą, którą się zajmuję testuję i sprawdzam technologie, które wprowadzamy do klinik. Dlatego od lat systematycznie korzystam i polecam mezoterapię, aby utrzymać skórę w dobrej kondycji. Jednym z moich ulubionych zabiegów jest oczyszczająco-nawilżający hydropeeling próżniowy AquaPure. Skóra po nim jest odświeżona i napięta – procedura ta doskonale sprawdza się jako zabieg bankietowy, gdyż efekty widoczne są od razu po wyjściu z gabinetu. Regularnie ćwiczę i biegam, ale stosuję zabiegi, które traktuję jako uzupełnienie do aktywności fizycznej i diety dedykowanej osobom chorym na Hashimoto. Dlatego stosuję wspomniany wcześniej Icoone, Scizer oraz zabieg Indiba. Świetną propozycją jest też nasz unikalny zabieg Wonder SHAPE, który łączy w sobie aż cztery technologie: Multipolar RF, Vacuum ze światłem LED oraz kawitację. To autorski zabieg, który opracowaliśmy na bazie wieloletnich doświadczeń.

REKLAMA

Anna Piwek Laskowska: Hitem według mnie jest Linearse. To ostatnio najlepszy innowacyjny preparat do biostymulacji tkankowej. Nie tylko w mojej opinii, ale również moich pacjentek, poprawę jakości skóry widać już po pierwszym zabiegu. Jest stosunkowo nowym preparatem, którego skład jest wyjątkowy, ponieważ zawiera atelokolagen. Po wstrzyknięciu działa jak impuls na skórę uaktywniając procesy odbudowy naturalnego kolagenu. Pod jego wpływem skóra zagęszcza się i napina a drobne zmarszczki szczególnie wokół oczu, ust i na szyi wygładzają cię. Przeznaczony jest głównie dla osób z delikatną i cienką skórą na której pojawiają się pierwsze odznaki starzenia. Podawany jest za pomocą iniekcji techniką mezoterapii. Ślady po zabiegu znikają do dwóch dni. Efekty pojawiają się po ok. trzech tygodniach po pierwszym zabiegu. Zalecam trzy zabiegi co miesiąc. Uwielbiam ten zabieg, ponieważ najnowsza technologia produkcji tego preparatu pozbawiła go możliwości alergizujących, jakie miały kiedyś preparaty z kolagenu.

Czy pojawiły się ulepszenia w do tej pory znanych zabiegach?

Kalina Ben Sira: Absolutną rewelacją już od wielu sezonów jest najnowsza wersja Icoone, czyli Icoone Laser, który łączy ze sobą technologię nie tylko wielowymiarowego masażu podciśnieniowego, ale również energię lasera zwalczającego komórki tłuszczowe i światła LED, zwiększającego produkcję kolagenu i elastyny. Możemy w ten sposób uzyskiwać jeszcze lepsze efekty zabiegowe. To rozwiązanie, które stymuluje skórę jeszcze skuteczniej, niż sam masaż podciśnieniowy. Ta dodatkowa stymulacja skóry, sprawia że procedura jest jeszcze bardziej dokładna (działamy na każdy milimetr skóry). Myślę, że jej wprowadzenie było ważnym krokiem w skutecznym i efektywnym drenażu ciała, niwelowaniu zastojów wodnych czy cellulitu.

Nasi eksperci:



FOT. MAT. PRASOWE

Kalina Ben Sira – założycielka i Prezes Klinik La Perla.



FOT. MAT. PRASOWE

Dyplomowany Lekarz Medycyny Estetycznej Anna Piwek Laskowska, Time Clinic



Barbara Łubko
BLUUBKO@EDIPRESSE.PL